

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa małoletniej K. N.
przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w S.
oraz Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "[...]" Spółce Akcyjnej
z siedzibą w W.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę
i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 lipca 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Towarzystwa Ubezpieczeń
i Reasekuracji "[...]" Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji "[...]" Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. N. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „[...]" S.A. w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 kwietnia 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, iż określony przepis prawa, mimo, że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez

skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia SN: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15). Nie istnieje potrzeba wykładni wskazanego przepisu, gdy przedstawione kwestie prawne były wielokrotnie rozważane w judykaturze.

W ocenie skarżącego w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie, tj. art. 481 § 1 w zw. z art. 455 w zw. z art. 817 § 1 i 2 k.c., w zakresie ustalenia zasadnej daty zasądzenia odsetek od należności głównej stanowiącej pochodną określenia daty wymagalności roszczenia z uwagi na zbyt ogólne sformułowanie zasady jej ustalenia w uprzednich rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienie SN z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkł. 2003, nr 13, poz. 5).

W kwestii wymagalności roszczeń z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w orzecznictwie sądowym ukształtowały się trzy koncepcje. Zgodnie z pierwszym poglądem odsetki należą się od upływu terminu do zapłaty wskazanego w wezwaniu do zapłaty, z uwzględnieniem przepisów szczególnych dotyczących ubezpieczycieli (zob. np. wyroki SN: z dnia 28 maja 1969 r., II PR 184/69, z dnia 22 maja 1980 roku, II CR 131/08, OSNC 1980, nr 11, poz. 223, z dnia 18 sierpnia 1986 r., II CR 187/86, OSNC 1987, nr 11, poz. 180, z dnia 14 kwietnia 1997 r., II CKN 110/97, z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 202/01, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66). Zgodnie z drugim poglądem dopuszczalne jest naliczanie odsetek dopiero od dnia wyrokowania, gdyż roszczenia swój ostateczny kształt uzyskuje dopiero w treści wyroku sądowego, a art. 363 § 2 k.c. należy tu

stosować „odpowiednio” albo w drodze analogii (zob. np. wyroki SN: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, z dnia 22 lutego 2001 r., II CKN 404/00, z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08). Zgodnie natomiast ze stanowiskiem pośrednim, które zakłada możliwość zmiany rozmiaru krzywdy w toku już toczącego się postępowania, sąd rozpoznający sprawę, po uwzględnieniu wszelkich jej okoliczności, może określić początkowy termin do naliczania odsetek od dnia wyrokowania albo od dnia wcześniejszego niż dzień wyrokowania. Judykatura - dostrzegając słabość skrajnych modeli - poszukuje rozwiązań pośrednich, uznając że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Wysokość krzywdy może się bowiem zmieniać w czasie, przez co w miarę upływu czasu różna może być wysokość należnego zadośćuczynienia (zob. np. wyroki SN: z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 604/99, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że specyfika świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego jest jednak tego rodzaju, iż jego wysokość nie jest ściśle określona przez przepisy prawa, ma charakter ocenny. Z uwagi na taki charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.) takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnień w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności - nie budzi

większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Nie ma także znaczenia, że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia leży, w razie sporu między uprawnionym i zobowiązanym, w kompetencji sądu, albowiem możliwość przyznania pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 i art. 448 k.c.) nie zakłada dowolności ocen sądu, lecz stanowi konsekwencję niewymiernego charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej zakresie. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny (zob. wyroki SN: z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 372/01, z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13, z dnia 6 kwietnia 2016 r., IV CSK 389/15).

Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że nietrafne, z obrazą art. 455 k.c., jest uznanie, że odsetki od kwoty zadośćuczynienia, mające waloryzacyjny charakter, w każdej sytuacji zasądzić należałoby od daty wyrokowania. Wyrok orzekający o zadośćuczynieniu ma deklaratoryjny charakter i nie sprzeciwia się temu zastosowanie do określania zadośćuczynienia kryteriów wskazanych w art. 363 § 2 k.c., którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody niemajątkowej, która może zmieniać się w czasie (zob. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12). Wymagalność roszczenia o odszkodowanie i o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie tych świadczeń, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2018 r., V CSK 142/17).

Zagadnienie wskazywane przez skarżącego zostało już więc bardzo szeroko omówione. W ostatnich latach wykształcił się dominujący kierunek wykładni, w świetle którego istotne są warunki zapewniające pewną elastyczność wykładni pozwalającą dostosować metodę orzekania o roszczeniu odsetkowym do konkretnych okoliczności faktycznych. Tego rodzaju margines swobody nie świadczy o występowaniu potrzeby dalszego wyjaśniania wskazanego przez skarżącego problemu, lecz o jego dostatecznym, wielopłaszczyznowym

rozwiązaniu. Potrzeba wykładni przepisów prawa bowiem nie występuje, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego stanowiska.

W związku z tym przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazana przez pozwanego nie wystąpiła, albowiem wykładnia przepisów jest powszechnie przyjęta w orzecznictwie (zob. postanowienie SN z dnia 2 października 2001 r., I PKN 129/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 436) i została uwzględniona przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, gdyż Sąd Apelacyjny bardzo dokładnie wyjaśnił przyczyny, które legły u podstaw przyjęcia określonych dat, od których zostały naliczone odsetki.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).